

## W. PATKOWSKI

W. Patkowski

kl. I gimnazjalna

Siedlce, 26 czerwca 1946 r.

### Jak uczyłem się w czasie okupacji niemieckiej

W pierwszym roku wkroczenia Niemców do Polski rozeszła się wiadomość, że będą [oni] brali krew od uczącej się młodzieży. Wskutek tego rodzice, obawiając się pogorszenia słabego stanu mego zdrowia, zaniechali posyłania mnie do szkoły w pierwszym roku okupacji niemieckiej. Pragnąc nie być opóźnionym w nauce, musiałem uczyć się prywatnie. W 1940 r. zacząłem uczęszczać do klasy trzeciej Szkoły Powszechnej w Wohyniu. W czasie okupacji niemieckiej w szkole powszechnej nie uczono ani geografii, ani historii, program nie był systematyczny. Kolejno przeszedłem kursy klasy trzeciej, czwartej i piątej. Po ukończeniu klasy piątej miałem 14 lat. Według zarządzeń niemieckich wydano mnie ze szkoły, ponieważ uznano, iż jestem zdolny do pracy fizycznej. Rozpacz ogarnęła serca rodziców z powodu pozbawienia mnie dalszej nauki, tym bardziej, że warunki materialne w tym czasie stanowiły poważną przeszkodę do kształcenia mnie prywatnie. Mimo wszystko rodzice starali się udostępnić mi dalsze kształcenie. Przy pomocy dobrych ludzi uczyłem się prywatnie, lecz nie co dzień.

Wdzięczny byłem bardzo tym, którzy dopomagali mi, bym nie zapomniał tego, czego się nauczyłem. Miałem nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy będę mógł w dalszym ciągu chodzić do szkoły normalnie. W 1944 r., kiedy odwiecznego naszego wroga Niemca wygnano z Polski, powróciłem do szkoły już bez przeszkód i uczęszczałem do klasy szóstej. Po ukończeniu szóstej klasy, pragnąc dalej się kształcić, złożyłem podanie do Gimnazjum Biskupiego w Siedlcach z prośbą o przyjęcie mnie do klasy pierwszej. Po złożeniu wymaganych egzaminów dostałem się do szkoły średniej, o której marzyłem od lat najmłodszych, aby kształcić się na pożytek swój własny i Ojczyzny.